

# SZTANBAD LUDU

## PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Hok

Lublin, wtorek 6 listopada 1945 r.

nr 217

### Przed Ogólnopolskim Kongresem Związków Zawodowych

W jednym z ostatnich numerów naszego pisma donieśliśmy o wyborze delegatów spośród lubelskich działaczy związkowych na Ogólnopolski Zjazd Związków Zawodowych, który odbędzie się w dniach 18–20 bm. w Warszawie. Na Kongres ten przygotowuje się cały świat pracy w Polsce. Komitet Organizacyjny dla spraw przygotowawczych, powołany do życia uchwałą Komisji Centralnej Z. Z. rozpoczął już swoją pracę.

Kongres świata pracy odbędzie się w nowej Polsce w zupełnie nowych warunkach, tak różnych od sanacyjnego reżimu Polski przedwrześniowej. Ostatni kongres związków zawodowych, jaki miał miejsce w 1937 r., odbył się w atmosferze oczekiwania na represje, gdyż była wiadomość, że rząd sanacyjny przygotowuje się do „odpowiednich wystąpień” przy pomocy policji Składowskiego.

W nowej Polsce przedstawiciele przeszło milionowej armii pracy będą obrać w atmosferze wolności i demokracji. Rząd nasz popiera ruch zawodowy, odnosi się z pełnym zrozumieniem do pracy związków zawodowych. Klasa robotnicza w Polsce demokratycznej stała się współgospodarzem kraju, co znalazło swój wyraz w dekreście Rządu o Radach Zakładowych.

Zadaniem Kongresu będzie podsumowanie osiągnięć i wyników pracy ruchu zawodowego, oraz ułożenie planu pracy na przyszłość. W tej chwili związki zawodowe skupiają w swych szeregach przeszło milion robotników i pracowników umysłowych, którzy własną pracą odbudowują zniszczoną Polskę i uruchamiają przemysł. Do wielkich osiągnięć ruchu zawodowego należy, jak już wspomnieliśmy Dekret o Radach Zakładowych. Robotnik uczestniczy w produkcji, w rozwoju przemysłu, nie tylko przez wkład swojej pracy fizycznej, ale również jako czynnik kontroli, współodpowiedzialny za jego rozwój. Robotnik bierze również czynny udział w życiu państwowym, wchodząc w skład Rad Narodowych i Komisji Kontroli Społecznej. Wkład klasy robotniczej w dzieło odbudowy naszego kraju jest decydujący.

Ogrom pracy leży za nami, ale pozostaje jeszcze ogrom pracy do wykonania. Wiele spraw wymaga jeszcze rozwiązania. Walka o demokrację trwa nadal, reakcja nie dała za wygraną. Zadaniem klasy robotniczej jest wzmocnić jej siłę, skupić szeregi do walki z reakcją o wzmocnienie demokracji, o jedność klasy robotniczej, o sojusz robotniczo-chłopski.

Zadaniem Kongresu będzie obradować i podjąć decyzje nie tylko w sprawach związanych z poprawą bytu rzeszy pracowniczych i nie tylko w związku z zagadnieniami organizacyjnymi ruchu zawodowego, ale także w związku z zagadnieniem natury ogólnopolskiej. Oto co mówi odesza Komitetu Organizacyjnego Ogólnopolskiego Kongresu Z. Zaw.:

„Należy się spodziewać, że Kongres ten przyniesie w dorobku doniesie decyzyjne w sprawach bytu robotnika i pracownika umysłowego, w sprawie dalszej konsolidacji ruchu zawodowego, wzmoc-

## Stanowisko prezydium KRN w sprawie stronnictw politycznych

WARSZAWA, (PAP). Prezydium KRN, w powyższej uchwale wyraziło następujące stanowisko w sprawie stronnictw politycznych:

Należyte wypełnienie wyjątkowo trudnych zadań, jakie stanęły przed Narodem i Państwem Polskim w wyniku 6-letniej wojny i spowodowanych zniszczeń oraz przemian w stosunkach międzynarodowych — w szczególności, dotyczących naszego terytorium narodowo-państwowego, wymaga jak najbar-

ziej harmonijnej współpracy wszystkich demokratycznych sił politycznych polskiego społeczeństwa.

Wychodząc z założenia budowy odrodzonej Polski, jako Państwa Demokratycznego, Prezydium KRN uznaje, że uzasadnionemu strukturą społeczeństwa naszego różniczkowaniu demokratycznych programów społeczno-politycznych w pełni czynią zadość, w obecnej, jeszcze nieprzewidywalnej fazie naszego państwowego życia, działające dziś stron-

nictwa: PPR, PPS, PSL, SL, Stronnictwo Demokratyczne i Stronnictwo Pracy.

Dalsze jeszcze różniczkowanie sił polskiej opinii politycznej może spowodować niezwykle niebezpieczną przewagę rozdziałów partyjnych nad świadomością wspólnych celów całego narodu.

Prezydium KRN zwraca uwagę wszystkim odpowiedzialnym czynnikom politycznym naszego życia, iż trwałą podstawą rzetelnej demokracji i istotnej wolności obywatelskiej — jest umiejętność uczciwej i szczerzej współpracy różnych warstw społecznych i kierunków politycznych w imię wspólnego dobra całego Narodu i Państwa.

Do tej współpracy apeluje Prezydium Krajowej Rady Narodowej, oświadczając się przeciwko wszelkim próbom tworzenia nowych stronnictw, osłabiających zwartość polityczną naszego Narodu w obecnym okresie odpowiedzialnych historycznych zadań, które stanowią będąc o przyszłości i sile naszego Państwa.

### Polsko-Radziecka umowa naftowa Powrót z Moskwy delegacji przemysłu naftowego

WARSZAWA, (PAP). W dniu dzisiejszym powróciła z Moskwy polska delegacja przemysłu naftowego. Delegacja podpisała umowę, ustalając warunki dostaw produktów naftowych dla Polski. Pertraktacje toczyły się w atmosferze szczerzej przyjaźni i pełnego zrozumienia obopólnych interesów. Delegacja polska miała sposobność zapoznać się z pracami in-

stytucji, stworzonych przez radziecki przemysł naftowy w czasie wojny. Z instytucji tych jedna zajmuje się problemem racjonalizacji zużycia produktów naftowych, druga zaś zagadnieniem regeneracji zużytych olejów. W obydwóch tych dziedzinach naftowy przemysł radziecki osiągnął poważne rezultaty.

### Zawieszenie broni w Chinach

LONDYN, 5. XI (BBC). Po długich pertraktacjach, które miały miejsce w Chungkingu przedstawiciele komunistów chińskich oraz nacjonalistów zgodzili się na zawarcie zawieszenia broni. Po zawieszeniu broni rozpoczyna się na nowo obrady celem uzgodnienia polityki wewnętrznej i zagranicznej Chin. Obradującym przewodniczyła jedna myśl, aby uniknąć wszelkimi sposobami bratobójczej wojny.

LONDYN, 4. XI (BBC). W Chungkingu odbywają się pertraktacje pomiędzy przedstawicielami rządu chińskiego a przywódcami komunistów. Głównym celem obrad jest zaprzestanie rozlewu krwi bratniej, która do tego czasu tak obficie została przelana w walce z Japończykami. Obrady, które odbywają się w Chungkingu są jak na najlepszą drogę. Udział w nich bierze minister spraw zagranicznych Chin, gubernator prowincji Se-Czu-An, oficer

wojsk rządowych oraz przedstawiciele partii komunistycznej. Zdaniem komunistów, walka zostanie natychmiast przerwana, jeżeli wojska rządowe przestaną atakować oddziały komunistyczne.

Podobne oświadczenie wydało dowództwo wojsk Czuang-Kai-Szeka.

### Sytuacja na Jawie uległa odprężeniu

BATAWIA, 5. XI. W Batawii ogłoszono oficjalnie, że w ośrodkach silnego oporu jawańczyków, tj. w Malagenie i centrum wyspy oraz w Surabaju skoncentrowane zostały większe siły sojusznicze. Korespondenci wojenni donoszą dziś po południu, że sytuacja na Jawie uległa odprężeniu.

BATAWIA, 5. XI. Z Jawy donoszą, że armia nacjonalistyczna liczy około 60–70 tys. ludzi. Korespondenci podają także, że wśród doradców tej armii znajdują się podobno Niemcy i Japończycy.

### Zwycięstwo wyborcze Partii Pracy w Szwajcarii

ZURICH, 5. XI. W wyborach do rad kantonalnych w Szwajcarii Partia Pracy uzyskała wybitną przewagę nad innymi stronnictwami, obsadzając 36 miejsc. Partia Pracy jest jak wiadomo skrajnym ugrupowaniem lewicowym.

### Strajk robotników portowych w Anglii zakończył się

LONDYN, 5. XI. (BBC). Strajk robotników portowych w Anglii, w którym brało udział około 50.000 robotników zakończył się. Robotnicy obiecali w najkrótszym czasie wykladować i załadować stojące w porcie statki. W dniu dzisiejszym rozpoczęto rozmowy mające na celu podwyższenie płac robotniczych.

nienie i unaktywnienie kadr działaczy związkowych, jak również udziału świata pracy w rozwiązywaniu zagadnień natury ogólnopolskiej. W czasach gnębienia ruchu zawodowego przez reakcję było to dla świata pracy niedostępnym, a w Polsce demokratycznej stało się prawem i obowiązkiem, tak robotnika, jak i pracownika umysłowego.

Kongres musi z całą odpowiedzialnością przystąpić do obrad nad tak ważnymi zagadnieniami. Również Związki Zawodowe państw obcych, które wezmą udział jako goście w obradach Kongresu, będą śledzić z zainteresowaniem ich przebieg.

Klasa robotnicza musi się odpowiednio przygotować do tak wielkich i poważnych zadań. W całej Polsce odbywają się w tej chwili wybory delegatów na Kongres. Chodzi teraz o to, aby dezyderaty

i potrzeby mas pracujących znalazły swoje pełne odbicie przez usta delegatów na Kongresie.

Należy we wszystkich zakładach pracy zwolnić zbrania, ażeby rozpatrzyć ich potrzeby i bolączki, sprawę świetlic, stołówek, opieki nad dzieckiem, bezpieczeństwa pracy itp. Należy zbadać sprawę zawierania i realizowania umów zbiorowych. Tak zebrany materiał musi być w najbliższym czasie dostarczony OKZZ celem opracowania go do przedstawienia na Kongresie.

Od starannego przygotowania materiału zależy wiele, zależy odpowiednie zobrazowanie dotychczasowych osiągnięć, potrzeb i dezyderatów i wysnucie słusznych wniosków i wskazań na przyszłość.

Kongres musi wyżyć siłę i jedność klasy robotniczej, jej dojrzałość w wypełnianiu zadań ogólnopolskich.

### Młodzieży kolonialnej należą się te same prawa co i innym Przemówienie delegata młodzieży amerykańskiej

MOSKWA, 5. XI. (Tass). W dniu 3. XI na posiedzeniu Kongresu Młodzieży przemawiała delegatka młodzieży amerykańskiej, Ellen

LONDYN, (PAP). Dziennikarz malajski Radmann zamieścił w niedzielnym numerze „Rayl News” artykuł pt.: „Nowa burza nad Azją”. Autor stwierdza, że Indochiny są jedną z najbardziej kolonialnych na świecie, której obroty handlowe nie są mniejsze od obrotów handlowych w Indii. Indochiny posiadają 3 razy mniej ludności, mimo to tylko 5% mieszkańców kraju posiada dochód roczny większy niż 169 rupi. Europejczycy natomiast stanowią 5/100, kontrolują prawie całe życie gospodarcze kraju.

Grews. W przemówieniu swym Grews przedstawiła program pracy młodzieży amerykańskiej, dalej zażądała uregulowania warunków pracy i zapłaty za nią.

W końcowej części przemówienia poruszyła ona kwestię młodzieży kolonialnej, której należą się te same prawa co i innym. Wezwała ona młodzież całego świata do udziału w niesieniu pomocy młodzieży kolonialnej. Na pierwszy plan wysunęła ona sprawę oświaty w koloniach, która dotychczas stała na bardzo niskim poziomie.

### Wybory na Węgrzech

BUDAPEST, 4. XI. (BBC). W dniu dzisiejszym obywatele węgierscy spieszą do urn, aby wyrazić swą wolę i obrać parlament. Lud węgierski, który dotychczas był pozbawiony prawa swobodnego wypowiedzenia się i znajdował się pod dyktando faszystowską porzuceniu jarzma hitlerowskiego, rozpoczął nowe życie pokazując prawdziwie, demokratyczne oblicze. Panuje powszechne przekonanie, że w wyborach tych wezmą górę stronnictwa lewicowe.







# Magistrala Zachodu – Odra

Kregostupem Śląska i granica zachodnią Pomorza jest Odra. Rzeka ta pod wieloma względami przypomina Wisłę, przepływa mianowicie przez tereny, zbudowane z materiałów sypkich, co utrudnia regulację brzegów. Pomimo tego Odra na znacznej przestrzeni jest uregulowana, przy czym w toku prac regulacyjnych skrócono jej bieg o około 130 km. Dzięki temu spływ wody jest bardziej ułatwiony, zaś zamulenie łożyska mniejsze. Odra, tak samo jak Wisła, ma wielkie wahanis wodostanu. Aby temu zapobiec zbudowano kilka dużych zbiorników wodnych, zmagazynowana w nich woda wyrównuje wodostan na rzece i ułatwia żegluge.

Żegluga na Odrze przed wojną była bardzo ożywiona. W ciągu roku przeważało się przez rzekę w różnych kierunkach przeszło pięć milionów ton towarów. Węgiel i wytwory przemysłu śląskiego, produkty rolnicze, nawozy sztuczne, rozprawdane były Odrą i trafiały bądź na tereny przyległe, bądź do portu szczecińskiego. Dzięki połączeniom kanałowym z Hawelą i Szprewą Odrą szły towary ze Śląska i Szczecina do Berlina. W górę rzeki posuwały się za holownikami barki z rudą szwedzką oraz ropą naftową. Statki na Odrze mogły kursować od Raciborza poczynając. Niemcy ustępując zatopili w wielu miejscach barki i inne statki. Dotychczas władze polskie objęły 25 holowników, 3 barki motorowe, 80 barek zwykłych o wyporności od 200 do 700 ton. Połowa holowników i trzy piąte barek tkwiły zatopione w łożysku. Należało je wydobyć i odremontować. Dotychczas odremontowano 8 holowników i 20 barek o łącznej pojemności 8 tys. ton. W naprawie znajdują się jeszcze 2 holowniki, oprócz tego remontuje się wielki statek rzeczny, który będzie obsługiwał komunikację pasażerską od Wrocławia do Szczecina. Drugi, podobny statek jest zatopiony i dopiero teraz rozpoczęto prace zmagazynujące do jego wydobywania. Czynione są również starania, aby wydobyć z rzeki resztę zatopionych bark i statków.

Urządzenia portowe w miastach nadmorskich są znacznie zniszczone przedziałami wojenne. Jednakowoż już teraz urządzenia przeładunkowe w Koźlu na Górnym Śląsku umożliwiają codzienny przeładunek około 2000 ton. Urządzenia portowe we Wrocławiu przed wojną umożliwiały przeładunek kilkunastu tysięcy ton dziennie. Przed wojną do portu wrocławskiego zawiązało rocznie 4 tys. statków, zaś przeładunek wynosił około 390 tys. ton. We Wrocławiu jest właściwie kilka portów. Najważniejszym z nich jest tzw. Port Miejski. Całkowity teren portu zajmuje przeszło 400 tys. m. kw. powierzchni, z czego przeszło 10 procent przypada na tereny wodne. Główny basen ma 700 m. długości i 50 m. szerokości. Nabrzeża portowe mają 3,5 km. długości. W porcie zainstalowanych jest 26 kranów, mogących przeładowywać od 1 do 3 tys. ton. Prócz tego jest jeszcze 5 kranów pływających. W obrębie portu znajduje się 25 bocznice kolejowych o łącznej długości około 1,5 km. Zabudowania portowe

## Z pobytu tramwajarzy polskich w Moskwie

MOSKWA, (PAP). Polscy tramwajarze zakończyli kurs kierowników trolejbusów i zdał egzamin z teorii elektryczności i mechaniki przed komisją państwową. Egzamin odbył się w języku polskim, przy czym komisja pod przewodnictwem Iwanowa wyraziła polskim tramwajarzom swoje uznanie. W imieniu tramwajarzy przemawiał Żukowski. Następnie odbył się egzamin praktyczny jazdy po najbardziej ruchliwych ulicach Moskwy. Wieczorem odbyło się pożegnanie w Związku Patriotów Polskich w Moskwie. Sekretarz Związku Patriotów Polskich, Juszkiewicz wygłosił krótkie przemówienie w którym stwierdził, że nauka, która przeszli polscy tramwajarze w Moskwie, stanowi nowy dowód przyjaźni polsko-radzieckiej. W imieniu tramwajarzy przemawiali Łukowski i Kałużyński. Zaczynali oni, że po powrocie do Ojczyzny dadzą świadectwo prawdy o przyjaźni Związku Radzieckiego dla Polski. Wyjeżdżających do Warszawy tramwajarzy polskich tęgnęła na dworcu delegacja tramwajarzy moskiewskich.

obejmują magazyny, śpihalerze, składy wolnocłowe. W porcie znajduje się suzarnia, sortownia i oczyszczalnia zbóż, fabryka olejów mineralnych, fabryka chemiczna, warsztaty mechaniczne dla remontów bark i statków, kuźnia oraz inne pomniejsze urządzenia.

W porcie przeładowywano zboże, paszę, mąkę, papier, nawozy sztuczne, wyroby metalurgiczne, drzewo i wyroby drzewne, budulec różnego rodzaju, węgiel i benzynę. W chwili obecnej w porcie wyładowuje się tylko węgiel i to w niewielkiej ilości — około 100 ton dziennie, pomimo że zdolność przeładunkowa nawet wobec ogromnych zniszczeń jest co najmniej trzykrotnie wyższa.

Wogóle sprawa transportu węgla na Odrze dotychczas nie została pomyślnie

rozwiązana. Stawki przewozowe są zbyt wysokie, 1 zł. od tonnokilometra podraża węgiel tak bardzo, że sprowadzenie węgla rzeką przestaje się opłacać. Przy tej stawce sprowadzenie tony węgla ze Śląska do Szczecina kosztowałoby przeszło 700 zł., czyli prawie sześciokrotną cenę samego węgla. Taka kalkulacja rzecz zrozumiała może się opłacać tylko prywatnym spekulantom, nie zaś przedsiębiorstwom państwowym i samorządowym. To samo dotyczyłoby transportu rudy żelaznej ze Szczecina. Koszty transportu znacznie przekroczyłyby wartość samej rudy.

Przewozy wodne zawsze były najtańszym rodzajem transportu, należy więc uczynić wszystko, aby takimi pozostały. M-n.

## Obrady nad usprawnieniem dostaw węglowych

WARSZAWA, (PAP). Biuro Organizacji Dostaw zwołało konferencję prasową z udziałem partii politycznych i związków zawodowych, mającą na celu znalezienie środków zmierzających do usprawnienia dostaw węglowych, zwalczania marnotrawstwa w tej dziedzinie racjonalnego zaopatrywania przemysłu i ludności cywilnej.

Zebrał zagali dyrektor B. O. D. ob. Sołbański, podkreślając rolę węgla w całokształcie naszej gospodarki państwowej. Węgiel stanowi naszą drugą walutę i nieodpowiednia gospodarka węglem zasługuje na potępienie.

Z momentem rozpoczęcia pracy Biura Organizacji Dostaw, objęte były, jako punkty do których dostarczono węgiel 25 ośrodków. W październiku B. O. D. zaopatrywało już 77 ośrodków B. O. D. stanowi organ pomocniczy dla Ministerstwa Aprobizacji, które normuje przydziały węglowe. B. O. D. wykonuje zlecenie dostaw, rozkładając planowo transport na cały kraj. Do 30 października wykonano dla Warszawy 93,8% planu, dla Łodzi 88% planu. Cała Polska otrzymała 92,9% przeznaczonych ilości węgla. Niedobory powstałe na skutek przeszkód transportowych uzupełnione zostaną w miesiącach następnych.

W dalszym ciągu obrad zabrał głos dyrektor

Biura Ekonomicznego Ministerstwa Przemysłu plk. Szysz. Podkreślił on, że można poprawić sytuację węglową w kraju, mimo najgorszych trudności transportowych, przez zastosowanie oszczędnej gospodarki. Procent mania winien być doprowadzony do minimum czynionego starania o uzupełnienie braków w taborze kolejowym.

W stosunku do zaopatrzenia przemysłu w węgiel zastosowano nową metodę. Każdy z 15 centralnych zarządów, posiada swego pełnomocnika węglowego, którzy na wspólnej konferencji ustalają ilość węgla, potrzebną do zaspokojenia wszystkich potrzeb przemysłu krajowego. Z kolei każdy w powierzonym mu centralnym zarządzie reguluje dostawę węgla, biorąc pod uwagę wartość wytwórczości danego zakładu dla ogólnokrajowej gospodarki.

KATOWICE, (PAP). Polski Przemysł Węglowy osiągnął w październiku we wszystkich kopalniach wydobył 2.935.750 ton węgla, a więc ponad 478 tys. ton więcej, aniżeli we wrześniu, r. b. Tak wysoka norma wydobycia miesięcznego, w rocznym przeliczeniu, przybliża nas do norm przedwojennych (38 milionów ton w 1938 r.).

## O realizację wymiany towarowej między wsią i miastem

Młodzież wiejska Związku Walki Młodych domaga się przeprowadzenia wymiany towarów przemysłowych za płody rolne

Poniżej publikujemy list kół Związku Walki Młodych ze wsi Wola Żółkiewska do Zarządu Wojew. Związku Walki Młodych w Lublinie. List ten jest jednym z dowodów jak bardzo potrzebna jest bezpośrednia wymiana towarów między rolnikami, a robotnikami pracującymi w mieście, która wyklucza brudne pośrednictwo spekulanta żerującego tak na robotniku jak i na rolniku.

„Do Zarządu Wojewódzkiego Związku Walki Młodych w Lublinie:

W imieniu wszystkich członków kół ZWM we wsi Wola Żółkiewska proszę o dopomożenie nam w naszej trudnej sytuacji. Przy obecnych warunkach powojennych, gdzie polowa ludzi jest zdemoralizowana, jest bardzo trudno pracować. Bo każdy myśli tylko o własnych interesach. Ponieważ w mojej organizacji są sami robotnicy wychowani w majętku, umieją tylko pracować w roli. Z szacunku korzystają nie umieją bo są ludźmi pracy, wobec tego są na zimę bez ubrania i butów. Przed wojną dziećmi nam tyle płacił aby żyć, o warunkach nie będę pisał bo każdy zna jaki to był zdzierca. Przyszła wojna. Majątek nasz przeszedł pod SS. Cały okres czasu pracować musieliśmy na szwabów za darmo, dawali na aprobizację, o butach nie było mowy, droga jakiejś laski można było dostać drewniak. Tak, że wobec powyższych faktów wszystko prosi na litość o buty.

Obecnie pracujemy w Państwowym Ośrodku Kultury Rolnej zapłatę mamy taką: mężczyźni 2 kg. żyta, 1 kg. pszenicy, 1 kg. jęczmienia i 10 zł. dziennie, kobiety: 2 kg. żyta, 1/2 pszenicy, 0,5 kg. jęczmienia i 8 zł. dziennie. Tak, że z tego wynika, że znów będziemy musieli chodzić bez butów i ciepłego ubrania zimą, a widzimy, że materiałów na targach jest mało. Żniwa zebrałmy w porządku, zboża mamy dosyć. A słyszyny o złych warunkach aprobizacji w Łodzi i w innych miastach. My wszyscy członkowie Z. W. M. za 3 m. materiału na ubranie i skórę na buty możemy dać im pszenicy, czy żyta do spódnicy.

Przeto prosimy o interwencję u władz wyższych ewentualnie w razie możliwości Zarząd Wojewódzki skieruje nas w tej sprawie do odpowiednich władz. Sprawa dla nas jest bardzo pilna, żerobiliby nam to wiele dobrego. Bo w przeciwnym razie to nie wiemy jak pracować, bez działania to nic nie wyjdzie z samego gadania, bo jak było ciepło to chwalili Boga w czym kto miał to szedł do pracy. A w zimie to nie wiemy: krasie nie wypada. Koncząc nasze pisanie jesteśmy pewni, że Zarząd Wojewódzki ZWM w Lublinie zrobi wszystko co będzie w ich mocy dla kolegów i koleżanek z kół Wola Żółkiewska.

Kół ZWM we wsi Wola Żółkiewska. List ten powinien być hasłem do podjęcia ogólnej akcji wymiennej między wsią a miastem. List ten świadczy o tym, że wieś posiada nadwyżkę zboża, którą chętnie wymieni za artykuły przemysłowe, brak jest tylko zorganizowanego aparatu wymiany. Sprawy wymiany powinny zająć się spółdzielnie „Społem”, lub spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej.

Rolnicy zorganizowani w partiach politycznych i organizacjach społecznych i młodzieżowych — powinni bezpośrednio po oddaniu świadectw rzeczowych zgłaszać w spółdzielniach nadwyżkę zboża, która mogłaby być zakupiona przez państwo dla robotników na warunkach wymiany za towary przemysłowe.

Rolnicy powinni zakładać spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej i starać się aby wymiana towarów między wsią a miastem skupiała się tylko w ich ręku, bez przewodnictwa spekulanta.

Wymiana musi nastąpić, aby z jednej strony poprawić ciężką sytuację aprobizacyjną robotników fabrycznych, a z drugiej strony by wreszcie wieś otrzymała tak bardzo potrzebne buty i materiały.

Wezwanie kół Związku Walki Młodych we wsi Wola Żółkiewska nie przejdzie bez echa.

W dniu 2 listopada br. zginął zamordowany skrytobójczo z rąk bandytów NSZ-owskich st. sierżant Wojsk Polskich.

ś. ↑ p.

## TIMASIJUCH WŁADYSŁAW

Pogrzeb Jęgo odbędzie się dzisiaj, tj. 6 listopada br. o godzinie 16 przed szpitalem Jana Bożego.

Sp. Timasijuch brał czynny udział w walkach przeciwko hitlerowskiemu najezdźcy, odznaczając się wielką odwagą i walecznością. Z krwawych i długoletnich zmagani wyszedł cało. Nie dosięgła go kula żołdaka niemieckiego. Dopiero w wolnej Polsce, o którą walczył, zginął podstępnie zamordowany przez najemnych zbirów faszystowskich spod znaku NSZ.

Nowa zbrodnia dokonana na żołnierzu polskim do głębi poruszyła społeczeństwo lubelskie. Dzisiejszy pogrzeb niewątpliwie zamieni się w wielką manifestację społeczeństwa i będzie wyrazem protestu przeciwko zbrodniczej działalności bandyckich ekscesów reakcji rodzimej.

Hańba zbrodniarzom kainowym!

## Maria Berezowska w Szwecji

WARSZAWA, (PAP). Wybitna ilustratorka i karykaturzystka Maria Berezowska aresztowana w roku 1942 przez Niemców w Warszawie i wywieziona do Ravensbrück, znajduje się obecnie w Szwecji, skąd wraca niebawem do kraju. Ostatni numer „Spilek” zamieszcza pierwszy rysunek artystki nadesłany ze Szwecji.

## Dalszy wzrost produkcji węgla

KATOWICE, (PAP). Polski Przemysł Węglowy osiągnął w październiku we wszystkich kopalniach wydobył 2.935.750 ton węgla, a więc ponad 478 tys. ton więcej, aniżeli we wrześniu, r. b. Tak wysoka norma wydobycia miesięcznego, w rocznym przeliczeniu, przybliża nas do norm przedwojennych (38 milionów ton w 1938 r.).

Przeciętna wydajność na kopalniach Zagłębia Śląsko-Dąbrowskiego, która we wrześniu wynosiła 921 kg. na dniówkę, w październiku osiągnęła cyfrę 948 kg.

Obok Zjednoczeń Chorzowskich, Katowickiego i Mikołowskiego, które już w poprzednich miesiącach przekroczyły normę i tyśiąca ton przeciętnej wydajności na dniówkę robotnika, w październiku osiągnęło tę normę Zabrzejskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego.

## Z listów do Redakcji

DO REDAKCJI „SZTANDARU LUDU”

Szanowna Redakcjo! Często czytam w Waszej gazecie, aby Wam pisać o wszystkich bolączkach chłopów i robotników. Chcę właśnie napisać o swojej doli, prosząc jednocześnie o poradę. Od młodych lat pracowałem nie tylko jako człowiek na kawałek powszedniego chleba, ale jako Polak walczyłem i pracowałem dla Polski. Już w roku 1915-ym jestem członkiem POW i od tego czasu nie ustawałem w walce o Polskę do roku 1922-go. Opuszczając szeregi W. P. byłem niezupełnie zdrowy, gdyż podczas boju byłem kontuzjowany, co odczuwam po dziś dzień. Za to wszystko sanacja dała mi funkcję woźnego przy gminie w Wysokim, pow. Krasnostaw.

Nastąpił dzień okupacji i znów stałem w szeregu bojowników o Polskę. Najpierw jestem żołnierzem B. Chł., a po tym A. L-u.

Dziś za moją walkę i pracę — otrzymuję karteczkę od woźta treści następującej:

„Z polecenia ob. Starosty Pow. w Krasnostawie zwołaniam obywatela ze stanowiska woźnego gminnego z dniem 1-go listopada 45 r. i polecam opróżnić zajmowane mieszkanie — w budynku gminnym w terminie do 7-go listopada 1945 r.”

Chciałbym zapytać ob. starostę, czym kierował się on przy wydawaniu tego polecenia? Gdzie ja, 48-letni człowiek ze zniszczonym zdrowiem, dziś mam się podziąć? Czy mam z żoną i dwójgim dziećmi znaleźć się w zimie na bruku?

Należy sądzić, że Starosta krasnostawski rzeczywiście zastanowił się nad losem człowieka, który jak zdaliśmy się przekonać rzeczywiście nie zasługuje na to by z nim w ten sposób postąpiono.



